

Poważny błąd w stosunku do samorządów

Jesteśmy świadkami zaskakującej decyzji rządu, który właśnie przyjął rozporządzenie o obniżce o jedną piątą pensji samorządowców pełniących funkcje z wyboru i powołania, a więc w stosunku do osób zaufania publicznego. Część z nich, jak wójtowie, burmistrzowie i prezydenci, jest ponadto wybrana w sposób bezpośredni. Taki krok w trakcie kadencji, a właściwie na pół roku przed jej zakończeniem jest istotnym złamaniem reguł społecznych. Poza tym od 10 lat płace te nie były podwyższane, co miało miejsce w stosunku do wielu grup zawodowych.

Decyzja z którą mamy do czynienia nie ma żadnego merytorycznego uzasadnienia i nie była związana z naciskiem wyborców. Wręcz przeciwnie, mieszkańcy w większości chcą po dokonaniu wyborów płacić i wymagać, a działania samorządu oceniane jest wysoko.

Według kwietniowego sondażu CBOS 70% ankietowanych oceniło pozytywnie władze samorządowe (negatywnie 21%), Prezydenta RP pozytywnie oceniło 63% respondentów (negatywnie 28%), natomiast Sejm RP i Senat RP oceniło pozytywnie 29% (negatywnie odpowiednio 55% i 47%).

Jak więc można zrozumieć argumentację wicepremiera uzasadniającego na Międzynarodowym Kongresie Gospodarczym w Katowicach, że wobec *głębokiego kryzysu zaufania Polaków do klasy politycznej, zdecydowaliśmy się na obniżenie wynagrodzenia posłów i senatorów, tym samym trzeba było też obniżyć wynagrodzenia w samorządach*. Nie ma żadnego związku między parlamentarzystami, którzy są członkami wieloosobowych organów państwa i bezpośrednią odpowiedzialnością merytoryczną i finansową liderów samorządów, którzy są organami wykonawczymi, a ich służba pochłania wszystkie dni tygodnia.

Jak podał Związek Gmin Wiejskich RP w swoim stanowisku: zmiany rodzą poważne skutki w funkcjonowaniu jednostek samorządu terytorialnego, gdyż *wynagrodzenie organów wykonawczych jst i ich związków będzie porównywalne lub niższe od wynagrodzenia osób podległych oraz innych stanowisk opłacanych z budżetów jst*. Podkreślono, że *w systemie wynagrodzeń samorządowych tylko osoby z wyboru pozbawione są możliwości otrzymywania premii i nagród (poza dodatkowym wynagrodzeniem rocznym i nagrodą jubileuszową), także tylko tych osób dotyczą zakazy związane z zatrudnieniem zarówno w trakcie kadencji, jak i po niej*. Ponadto *nie określono żadnych okresów przejściowych determinujących implementację nowego prawa przez korekty uchwał organów stanowiących jst*.

Przyjęte rozporządzenie nie ma uzasadnienia, jest głęboko niesprawiedliwe, szkodliwe i powinno być pilnie uchylone.

Tadeusz Wrona